



Sygn. akt II USKP 218/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem Z. W.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa 748/18,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa 748/18 Sąd Apelacyjny w
Warszawie oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w
Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 4 kwietnia 2018 r., sygn.

akt XIII U 58/18, którym Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie J. Sp. z o.o. Sp. komandytowa z siedzibą w W. od decyzji organu rentowego z 20 listopada 2017 r.

Decyzją z 20 listopada 2017 r. nr [...] Zakład Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddział w Warszawie ustalił, że Z. W. z tytułu umowy zlecenia u płatnika „J.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia od 1 stycznia 2016 r. do 2 września 2016 roku oraz nie podlegał obowiązkowo ww. ubezpieczeniom w okresach od 11 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła „J.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, zaskarżając ją w części, tj. w zakresie uznania, że ubezpieczony podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r., od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r. a nadto od 1 lipca 2016 r. do 31 lipca 2016 r.

W sprawie ustalono, że w dniu 1 stycznia 2016 roku Z. W. zawarł z „J.” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w W. umowę zlecenia nr [...] na czas określony, tj. do 2 marca 2016 r., na podstawie której przyjął do wykonania czynności ochrony fizycznej obiektu wskazanego w aneksie do umowy, za wynagrodzeniem ustalonym w aneksie zawartym tego samego dnia na kwotę 5,84 zł brutto za każdą godzinę. Na podstawie aneksu z 2 marca 2016 r. umowa została przedłużona na kolejny okres od 3 marca 2016 r. do 2 maja 2016 r.

W dniu 5 maja 2016 r. te same podmioty zawarły analogiczną umowę zlecenia z tym że na okres do 2 lipca 2016 r. Na mocy aneksu z 2 lipca 2016 r. umowa stron o takiej samej treści była przedłużana o kolejne okresy dwumiesięczne aż do 31 grudnia 2016 r.

W dniu 1 stycznia 2016 r. Z. W. zawarł z J.1 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę zlecenia nr [...] na czas określony, do 2 marca 2016 r. Na jej podstawie Z. W. zobowiązał się do ochrony obiektu wskazanego w umowie, za wynagrodzeniem brutto 6,58 zł za godzinę. Na

podstawie aneksu z 2 marca 2016 r. umowa została przedłużona na kolejny okres od 3 marca 2016 r. do 2 maja 2016 r.

Jednocześnie, jak ustalił Sąd Okręgowy, Z. W. złożył J. oświadczenie, że jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiągane wynagrodzenie brutto z tytułu tego wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Ubezpieczony wskazał również, że rezygnuje z objęcia go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy ze spółką.

W dniu 3 maja 2016 r. Z. W. zawarł z Agencją spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę zlecenia nr [...] na czas określony, tj. do 2 lipca 2016 r., na podstawie której zobowiązał się do wykonywania czynności ochrony określonych w zamówieniu złożonym przez klienta zleceniodawcy, za wynagrodzeniem w kwocie 6,58 zł brutto za godzinę. Na podstawie aneksu z 2 lipca 2016 r. umowa z Agencją została przedłużona do 2 września 2016 r., z jednoczesnym zastrzeżeniem, że w przypadku gdyby strony nie złożyły oświadczenia o niekontynuowaniu umowy, będzie ona ulegała kolejnym przedłużeniom na analogiczne okresy.

W dniu 5 maja 2016 r. Z. W. ponownie złożył J. oświadczenie, że jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiągane wynagrodzenie brutto z tytułu tego wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Ubezpieczony wskazał również, że rezygnuje z objęcia go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy ze spółką.

Z tytułu umowy zlecenia zawartej z „J.” sp. z o.o. sp. k. - Z. W. uzyskał dochód:

- a) w marcu 2016 r. w wysokości 1158,43 zł netto,
- b) w maju 2016 r. w wysokości 803,32 zł netto,
- c) w lipcu 2016 r. w wysokości 861,71 zł netto,

Z tytułu umowy zlecenia zawartej z J.1 sp. z o.o.- Z. W. uzyskał dochód:

- a) w marcu 2016 r. w wysokości 1.346,94 zł netto,

b) w maju 2016 r. w wysokości 1.346,94 zł netto.

J.1 sp. z o.o. opłaciła za Z. W. składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe za marzec i maj 2016 r. przyjmując podstawę wymiaru składek w wysokości 1.850,00 zł. Za miesiące styczeń-luty i kwiecień 2016 r. spółka nie opłaciła składek, przyjmując podstawę ich podstawę wymiaru w wysokości 0,00 zł.

Z tytułu umowy zlecenia zawartej z Agencja sp. z o.o.- Z. W. uzyskał dochód jedynie w lipcu 2016 r. w wysokości 1.346,94 zł netto. Agencja sp. z o.o. opłaciła za Z. W. składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe za lipiec 2016 r. przyjmując podstawę wymiaru składek w wysokości 1.850,00 zł, zaś za miesiące maj, czerwiec 2016 r. spółka nie opłaciła składek, przyjmując podstawę ich wymiaru w wysokości 0,00 zł.

Wyrokiem z 4 kwietnia 2018 r., sygn. akt XIII U 58/18 Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Warszawie z 20 listopada 2017 r. nr [...] w zaskarżonej części w ten sposób, że ustalił, iż Z. W. z tytułu umowy zlecenia u płatnika „J.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresach:

- a) od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r.,
- b) od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r.,
- c) od 1 lipca 2016 r. do 31 lipca 2016 r. (pkt 1 wyroku);

oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Warszawie na rzecz „J.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 270,00 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266) oraz art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Sąd odwoławczy wskazał, że przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że apelujący upatruje

naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w braku ustalenia, że umowa zlecenia zawarta z „J.” sp. z o.o. sp. k. z 1 stycznia 2016 r. była kontynuacją umowy zlecenia zawartej na okres od 11 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r., które to ustalenie powinno skutkować uwzględnieniem zasady pierwszeństwa tej umowy względem umowy zlecenia zawartej z J.1 Sp. z o.o. oraz Agencja Sp. zo.o., w przypadku zbiegu umów. W apelacji wprowadzicie podnoszone jest, że umowa z odwołującą się była kontynuowana „bez dnia przerwy”, jednak jednocześnie apelacja nie kwestionuje umów zlecenia, których kopie dołączone zostały do odwołania, a z których wynika, w jakich okresach łączyły odwołującą się z ubezpieczonym umowy zlecenia. W tym stanie rzeczy apelacja w istocie zarzuca nie tyle błąd w ustaleniach faktycznych, co niewłaściwą ocenę ustalonego stanu faktycznego i błędną interpretację przepisów.

Jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, również ocena prawna ustalonych prawidłowo, niespornych, faktów dokonana przez Sąd pierwszej instancji, okazała się trafna, zaś w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji przedstawił argumentację prawną, którą Sąd Apelacyjny zaakceptował.

Sąd drugiej instancji zważył, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy, Z. W. posiadał równolegle kilka umów zleceń i z różnymi podmiotami, a tym samym występowało kilka tytułów ubezpieczeń. Sytuacja taka została uregulowana w art. 9 ust. 2 oraz 2c ustawy systemowej, które to przepisy Sąd pierwszej instancji przywołał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r. o rozstrzygnięciu zbiegu tytułów z umów zlecenie decydował moment zawarcia umowy, gdyż zleceniobiorca w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku takich umów podlegał obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu, który powstał najwcześniej, a więc na podstawie umowy, która została zawarta jako pierwsza, z możliwością dobrowolnego, na wniosek ubezpieczonego, objęcia go ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmiany tytułu tytuł ubezpieczeń. Obecnie, w wyniku dodania przez ustawodawcę w art. 9 ust. 2c, zasada pierwszeństwa również może zostać uchylona na skutek wyboru (zmiany) tytułu do ubezpieczeń przez ubezpieczonego, z tym, że z zastrzeżeniem w takim wypadku decydującego znaczenia łącznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osiągniętej w

danym miesiącu, przy uwzględnieniu każdej z umów, która to łączna podstawa, aby ww. wybór był skuteczny, musi osiągać co najmniej poziom odpowiadający wysokości minimalnego wynagrodzenia (tj. w 2016 r. – 1.850,00 zł).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, trafnie Sąd pierwszej instancji ocenił, że ubezpieczony Z. W. dokonał skutecznego wyboru tytułu ubezpieczenia w odniesieniu do okresów od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r., od 1 maja 2016 r. do 2 maja 2016 r., od 5 maja do 31 maja 2016 r. i od 1 lipca do 31 lipca 2016 r., z uwzględnieniem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu umowy zlecenia zawartej z innym podmiotem niż odwołująca się Spółka w wymienionych miesiącach osiągała wymagany ustawowo próg minimalnego wynagrodzenia (1.850,00 zł) w marcu 2016 r., w maju 2016 r. i w lipcu 2016 r.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w okresie od 5 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r. i od 1 lipca do 31 lipca 2016 r., niezależnie od wyboru tytułu ubezpieczenia dokonanego przez Z. W. obowiązywała zasada pierwszeństwa tytułu ubezpieczenia, z którym zresztą wybór ten był zgodny. Zasada pierwszeństwa, która wyprzedza zasadę wyboru tytułu ubezpieczenia, prowadzi, przy zachowaniu warunku osiągania wynagrodzenia na poziomie minimalnym określonym art. 9 ust. 2 c ustawy systemowej, do objęcia ubezpieczeniem z wcześniejszego tytułu tj. w niniejszej sprawie z umowy zlecenia z Agencja Spółka z o.o. w W. zawartej 3 maja 2016 r., nie zaś z tytułu późniejszego, tj. umowy zlecenia zawartej w dniu 5 maja 2016 r. z odwołującą się „J.” sp. z o.o. sp. k. Przy tym ubezpieczony poinformował odwołującą się Spółkę o istnieniu innego tytułu ubezpieczenia, od którego odprowadzane są składki, i z tytułu którego osiąga wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę (wybór innego tytułu). Bezspornie z tytułu umowy zlecenia zawartej z Agencja ubezpieczony osiągał w lipcu 2016 r. wynagrodzenie na poziomie nie niższym od wynagrodzenia minimalnego. Taki też pułap wynagrodzenia ubezpieczony osiągnął również w maju 2016 r. z tytułu umowy zlecenia zawartej z J.1sp. z o.o., co w świetle literalnej wykładni art. 9 ust. 2 c ustawy systemowej, odnoszącego się do wysokości wynagrodzenia w „danym miesiącu”, skutkować musi uznaniem dokonanego przez ubezpieczonego wyboru tytułu ubezpieczenia w wymienionym miesiącu za skuteczny nie tylko co do tytułu

ubezpieczenia, jakim była umowa zlecenia zawarta z J.1 Sp. z o.o., ale również co do pozostałych tytułów ubezpieczenia pozostających w zbiegu w wymienionym miesiącu, tj. również do zbiegu tytułu ubezpieczenia w postaci umowy zlecenia zawartej z odwołującą się Spółką umową zlecenia zawartą z Agencja .

Sąd odwoławczy uznał za trafne stanowisko Sądu pierwszej instancji, który zgodził się z odwołującym się, że w miesiącach, w których łączna podstawa wymiaru składek z tytułu umowy zlecenia z innym podmiotem niż odwołująca się Spółka osiągała poziom minimalnego wynagrodzenia za pracę, zgodnie z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, ubezpieczony miał prawo do dokonania wyboru tytułu ubezpieczenia, przy czym wybór ten mógł obejmować inny tytuł niż wynikający z ogólnych zasad wynikających z art. 9 ust. 2 zdanie 1. i 2c zdanie 1 tej ustawy.

Podobnie trafnie, Sąd pierwszej instancji nie zgodził się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, że sumowanie podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe dokonuje się poczynając od tytułu, który powstał najwcześniej i prawo wyboru tytułu przysługuje dopiero wtedy, gdy po zsumowaniu podstaw z tytułów do objęcia ubezpieczeniami, zgodnie z ich kolejnością powstawania, ich łączny wymiar przekroczy próg minimalnego wynagrodzenia. Powyższa argumentacja przedstawiona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ma oparcia w obowiązujących przepisach prawa, które nie przewidują nakazu obliczenia sumy podstaw wymiaru składek w kolejności, w jakiej one powstawały. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odwołując się do wykładni, gramatycznej, celowościowej i historycznej, dokonał prawidłowej interpretacji treści przepisu art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, który stanowi jedynie o „łącznej podstawie wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów”, wskazując w konkluzji, że intencją ustawodawcy było zapewnienie, by ubezpieczony miał opłacane składki na ubezpieczenia społeczne przynajmniej od podstawy wynoszącej minimalne wynagrodzenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego już językowa wykładnia przepisu art. 9 ust. 2a ustawy, prowadzi do wniosku, że w omawianym przepisie ustawodawca nie miał na myśli sumowania podstaw, na którą powoływał się organ rentowy. Przepis ten nie mówi o „sumie podstaw”, ale o „łącznej podstawie”. Interpretacja przedstawiona

przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w myśl której prawo do wyboru przysługiwało tylko wtedy, gdy suma podstaw wyboru składek obliczona zgodnie z kolejnością powstawania tytułów przekraczała próg minimalnego wynagrodzenia jest niewłaściwa, jako niezgodna z treścią art. 9 ust.2c ustawy systemowej, nie tylko w świetle wykładni językowej, ale także z celowościowej. Za trafne uznał Sąd drugiej instancji stanowisko odwołującego się, które podzielił Sąd pierwszej instancji, że w miesiącach, w których łączna podstawa wymiaru składek z któregośkolwiek tytułu przekraczała minimalny próg wynagrodzenia, ubezpieczony miał prawo do wyboru tytułu ubezpieczenia, z pominięciem pozostałych.

Niezasadny okazał się zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego, tj. art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy, zdaniem apelującego, ubezpieczony od 1 stycznia 2016 r. pozostawał przez cały czas w ubezpieczeniu u tego samego płatnika składek tj. „J.” sp. z o.o. sp. k. Prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że zawarcie nowej umowy zlecenia, obowiązującej nawet od dnia następującego po zakończeniu poprzednio zawartej umowy zlecenia, nie jest jej „kontynuacją”, tylko nową umową, wskazując, z odwołaniem się do przepisów kodeksu cywilnego, że nie można uznać za kontynuowanie tego samego zlecenia (tytułu), umowy zawieranej po okresie przerwy, choćby przerwa ta obejmowała tylko jeden dzień. Powyższe doprowadziło Sąd Okręgowy do trafnego wniosku, że umowy zlecenia zawarte 1 stycznia 2016 roku i później w istocie obowiązywały od wymienionych w nich dat i były nowymi tytułami do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, nie stanowiąc kontynuacji poprzednio zawartych umów, co w istocie i tak nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem w przypadku dokonania przez ubezpieczonego wyboru tytułu ubezpieczenia w warunkach art. 9 ust. 2 c ustawy systemowej, kwestia kolejności powstawania tytułów, o której mowa w art. 9 ust. 2 u.s.u.s., z uwzględnieniem ograniczenia z ust. 2c, staje się bezprzedmiotowa.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył także, zdaniem Sądu Apelacyjnego, art. 9 ust. 2c ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędne zastosowanie, co zarzuca apelacja, pomimo, że ubezpieczony osiągał w miesiącach marzec, maj i lipiec 2016 r. wynagrodzenie przekraczające wynagrodzenie minimalne i kontynuował zatrudnienie u tego samego płatnika.

Apelujący podnosił, że ubezpieczony z podstawowego, kontynuowanego bez przerwy tytułu do ubezpieczeń, na podstawie umowy zawartej z „J.” sp. z o.o. sp. k. uzyskał wynagrodzenie poniżej minimalnego wynagrodzenia za pracę (w maju 2016 r.), a w związku z tym, zdaniem apelującego, podlegał obowiązkowi ubezpieczeń społecznych u odwołującego się, jak również z innych tytułów. Jak wskazano wyżej, argumentacja organu rentowego odwołująca się do kontynuacji umowy „J.” sp. z o.o. sp. k. nie znajduje oparcia ani w faktach ani w przepisach prawa. Podobnie nietrafna jest argumentacja dotycząca sumowania przychodów z tytułów ubezpieczenia począwszy od tego, który powstał najwcześniej nie znajduje oparcia w przepisach prawa, w szczególności art. 9 ust. 2c u.s.u.s. interpretowanego przy zastosowaniu wykładni zarówno gramatycznej, historycznej oraz celowościowej, który nie przewiduje nakazu obliczenia sumy podstaw wymiaru składek w kolejności, w jakiej one powstawały. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odwołując się do ww. metod wykładni dokonał prawidłowej interpretacji treści przepisu art. 9 ust. 2c u.s.u.s., który stanowi jedynie o „łącznej podstawie wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów”, wskazując w konkluzji, że intencją ustawodawcy było zapewnienie, by ubezpieczony miał opłacane w danym miesiącu składki na ubezpieczenia społeczne przynajmniej od podstawy wynoszącej minimalne wynagrodzenie. Podkreślić należy, że przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, nie mówi o „sumie podstaw”, ale o „łącznej podstawie”. Zatem interpretacja przedstawiona przez organ rentowy, w myśl której we wszystkich spornych okresach obowiązywała zasada pierwszeństwa tytułu w postaci umowy z 1 stycznia 2016 r. zawartej z odwołującą się Spółką, zaś prawo do wyboru przysługiwało tylko wtedy, gdy suma podstaw wyboru składek obliczona zgodnie z kolejnością powstawania tytułów przekraczała próg minimalnego wynagrodzenia jest niewłaściwa, jako sprzeczna z nie budzącą wątpliwości treścią omawianego przepisu, jak i celem jego wprowadzenia. Za trafne natomiast należy uznać stanowisko, że w miesiącach, w których łączna podstawa wymiaru składek z któregośkolwiek tytułu (tytułów) była nie niższa niż minimalny próg wynagrodzenia za pracę, tytuł ten (tytuły), mógł stanowić tytuł ubezpieczenia, zgodnie z wyborem

ubezpieczonego, z pominięciem pozostałych tytułów pozostających w zbiegu w danym miesiącu.

Prawidłowo też Sąd pierwszej instancji zauważył, że co do dni 3-4 maja 2016 r. brak jest podstaw do ustalenia, że ubezpieczonego i odwołującą się łączył jakikolwiek stosunek prawny skutkujący koniecznością objęcia ubezpieczeniem społecznym. W myśl art. 13 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Skoro więc w dniach 3-4 maja 2016 r. ubezpieczonego i odwołującą się nie łączyła umowa zlecenia, twierdzenie organu rentowego, że w ww. dniu ubezpieczony podlega u płatnika - odwołującej się Spółki - ubezpieczeniom, nie znajduje uzasadnienia prawnego. Sąd Apelacyjny w tym miejscu ponownie wskazuje, że nie sposób podzielić argumentacji apelującego, jakoby dwudniowa przerwa między umowami zawartymi między ubezpieczonym a odwołującą się Spółką nie miała znaczenia dla obowiązku podlegania przez ubezpieczonego u tego płatnika ubezpieczeniom społecznym. Taka interpretacja i zastosowanie cytowanych wyżej przepisów regulujących zbieg tytułów do ubezpieczenia są, w ocenie Sądu odwoławczego, niedopuszczalne. Sąd Apelacyjny wskazuje, że przepisy z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych powinny być interpretowane ściśle, zgodnie z ich brzmieniem. Dotyczą one bowiem praw i obowiązków uczestników obrotu prawnego, płatników i ubezpieczonych, na styku z działaniem organów państwa. Wszelka niepewność prawa w tym zakresie jest niepożądana i szkodliwa, mogąc rodzić po stronie obywateli oraz przedsiębiorstw powstanie niespodziewanych i w istocie niezawinionych zaległości publicznoprawnych.

W świetle powyższych uwag, Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego, za nietrafne.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżył w całości organ rentowy. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażającą się w:

- stwierdzeniu, iż zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin;

- pominięciu zasady pierwszeństwa, która doznaje ograniczenia wyłącznie na skutek spełnienia przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a które to przesłanki nie zostały spełnione ponieważ miesięczne wynagrodzenie nie przekroczyło minimalnego wynagrodzenia;

- art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru;

- art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczoną, a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Wobec powyższego organ rentowy wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołującej się spółki,

2. zasądzenie od odwołującej się spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o:

- 1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

- 2) oddalenie skargi kasacyjnej — w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania;

- 3) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w stopniu uzasadniającym uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami), z których tylko jedna, zgodnie z wolą ubezpieczonego, stanowiła tytuł ubezpieczenia. W tym kontekście kluczowe znaczenie mają ustalenia dotyczące umów zlecenia z J.1 Sp. z o.o. oraz z Agencja Sp. z o.o. (które stanowiły tytuł ubezpieczenia) weryfikujące spełnienie i zastrzeżenia wynikającego z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów - zleceń, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tej umowy, która powstała (została zawarta) najwcześniej. Artykuł 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej stanowi, że taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przewiduje, że zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, spełniająca zarazem warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów (np. innych umów - zleceń), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej (tj. o obowiązkowym podleganiu innym tytułom) nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W niepublikowanym wyroku Sądu Najwyższego z 22 października 2020 r., II UK 337/19, podkreślono, że z przywołanych przepisów wynika, że generalnie podstawą do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest

najwcześniej zawarta umowa (art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej). Zleceniobiorcy przysługuje ponadto wybór co do dobrowolnego ubezpieczenia z tytułu pozostałych umów (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej). Należy jednak uwzględnić przy tym – jako *lex specialis* („z zastrzeżeniem”) – art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy jest regulowana treścią art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej (dobrowolność co do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmiany tytułu ubezpieczeń) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Tym samym sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie spełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu drugiej i ewentualnych kolejnych umów zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej (tak, odnośnie do art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i sytuacji prawnej zleceniobiorców uprawnionych do emerytury lub renty wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597).

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy - zlecenia lub z innych tytułów – np. w wyniku wyboru, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej – osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy, wybór dodatkowych tytułów ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej, możliwy jest pod

warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest co najmniej równa kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli tak nie jest, art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje uwzględniać - poza najwcześniej zawartą umową - także inne tytuły (tu: umowy zlecenia), tak aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła co najmniej kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 tej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie jest prawnie możliwe uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód ten zaś powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne istotne jest czy powstał przychód z tytułu stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego.

Za trafny należy uznać pogląd wyrażony w powołanym wyroku Sądu Najwyższego (II UK 337/19), że stosując art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, użyte w tym przepisie pojęcie „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” nie można interpretować, posługując się art. 18 ust. 1 ustawy systemowej i utożsamiać go z przychodem zdefiniowanym w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięte zostało już, że użyty w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej zwrot „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód

zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 28; z 18 kwietnia 2018 r., III UK 54/17, LEX nr 2555096; z 13 grudnia 2018 r., I UK 58/18, OSNP 2019 nr 7, poz. 88). W stanowisku tym podkreśla się, że ustawodawca posłużył się w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej pojęciem „podstawy wymiaru składek” w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej należy uznać, że w powołanych przepisach ustawodawca nadaje temu pojęciu różną treść normatywną. Przede wszystkim art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim ustawy systemowej zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym”, który - jak sam tytuł wskazuje - reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym podstaw ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej), zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. W związku z tym należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Te same argumenty wskazują, że również i „podstawa wymiaru składek” z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wynika z treści zawartej umowy o świadczenie usług i faktycznego jej wykonywania. Nie jest przy tym istotne, że dopiero od 1

stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265), które wprowadziły w odniesieniu do umów zlecenie minimalną stawkę godzinową oraz zasadę, zgodnie z którą w przypadku umów zawartych na czas dłuższy niż 1 miesiąc, wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej dokonuje się co najmniej raz w miesiącu (art. 8a ust. 6 ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). Obowiązujące przed tą datą przepisy odnoszące się do minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy uwzględnieniu art. 85 § 2 k.p. (Wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie), dotyczyły minimalnego wynagrodzenia za miesiąc pracy. W korelacji z tym unormowaniem pozostaje ustawa systemowa, która w stosunku do wszystkich płatników (a nie tylko pracodawców) wprowadza obowiązek raportowania co miesiąc o podstawie wymiaru składki (art. 41 ust. 3 pkt 4 tiret b). Ten aspekt decyduje o sposobie rozumienia art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a konkretnie o tym, że porównanie podstawy wymiaru składki z minimalnym wynagrodzeniem za pracę następuje w ujęciu miesięcznym.

Podsumowując przedstawione stanowisko, należy uznać, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu, niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie jedynie wyrazić można pogląd, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły

szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[as]